

Amen

1. Dzisiejszą katechezą kończymy niemal dwuletnie wyjaśnianie Składu Apostolskiego – Wyznania wiary, które jest pierwszą częścią Katechizmu Kościoła Katolickiego. Cieszę się, że ta forma nauczania wiary spotkała się z żywym zainteresowaniem i wdzięcznością wiernych Kościoła plockiego. Dziękuję Wam, Umiłowani Diecezjanie, za tę postawę, a autorom katechez za trud ich opracowania.

Wyznanie wiary Kościoła (Credo), tak samo jak ostatnia księga Pisma Świętego – Apokalipsa św. Jana Apostoła, jest zakończone hebrajskim słowem Amen. Spotyka się je często na końcu modlitw Nowego Testamentu. Także Kościół kończy swoje modlitwy słowem „amen” (KKK 1061).

2. W języku polskim „amen” **jest formułą kończącą modlitwę, przysięgę; jest to również wyraz oznaczający potwierdzenie, życzenie, aby się coś stało.** Mówimy potocznie „jak amen w pacierzu”, co oznacza „na pewno, bez wątpienia”. Wyraz „amen” jest także ostatecznym zakończeniem czegoś. Używamy zwrotu „na amen” – np. „pogoda zepsuła się na amen” – to znaczy: całkowicie, zupełnie.

Hebrajskie słowo „amen” pochodzi od tego samego rdzenia, co słowo „wierzyć”. Wyraża ono trwałość, niezawodność, wierność. Rozumiemy więc, dlaczego „amen” można powiedzieć o wierności Boga w stosunku do nas i o naszym zaufaniu do Niego (KKK 1062).

3. W Starym i Nowym Testamencie „amen” używane jest jako forma liturgiczna oznaczająca potwierdzenie wypowiedzi drugiej osoby, albo jako uroczysta odpowiedź ludu na Słowo Boże. U proroka Izajasza znajdujemy wyrażenie „Bóg prawdy” (dosłownie: „Bóg Amen”) czyli Bóg wierny swoim obietnicom (Iz 65,16). W mowach Jezusa w Ewangeliach pojawia się często „amen” nie jako końcowa odpowiedź, lecz jako wstępne potwierdzenie ważności i powagi tego, co po nim następuje: „Amen (czyli: zaprawdę) powiadam wam: dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni” (Mt 5,18). W Ewangelii św. Jana słowo „amen”, które rozpoczyna często orędzie Jezusa, jest podwójne: „Amen, amen (czyli zaprawdę, zaprawdę) powiadam wam: Ujrzenie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna człowieczego” (J 1,51). Powtarzając dwukrotnie „amen” Jezus podkreśla wiarygodność swojego nauczania i swój autorytet oparty na prawdzie Bożej (por. KKK 1063).

Według Nowego Testamentu „Amen” jest imieniem samego Chrystusa (Ap 3,14). To On jest fundamentem, treścią i celem naszej nadziei. „Albowiem ile tylko obietnic Bożych, w Nim wszystkie są ‘tak’. Dlatego też przez Niego wypowiada się Bogu na chwałę nasze amen” (2 Kor 1,20). W liturgii pierwszych wieków słowo „amen” wypowiedziane przez wiernych potwierdzało modlitwy celebransów. Od czasów średniowiecza „amen” stanowi zakończenie kazania. W odnowionej po Soborze Watykańskim II liturgii „amen” jako odpowiedź wiernych zostało uwypuklone przy formułach sakramentalnych: po wypowiedzeniu przez biskupa formuły bierzmowania: „Przyjmij znamię daru Ducha świętego” bierzmowany odpowiada „amen”; po formule: „Ciało (Krew) Chrystusa”, przystępujący do Komunii świętej odpowiada „amen”; po otrzymaniu rozgrzeszenia penitent mówi „amen”; chory w czasie namaszczenia dwukrotnie potwierdza: „amen”.

Zastanówmy się nad słowami św. Augustyna: „Niech Twoje wyznanie wiary będzie dla ciebie jakby zwierciadłem. Przeglądaj się w nim, by zobaczyć, czy wierzysz w to wszystko, co wypowiadasz” (KKK 1064).

4. **Zapamiętajmy: Słowo „amen”, które kończy ostatnią księgę Pisma Świętego, niektóre modlitwy Nowego Testamentu i liturgiczne Kościoła, oznacza wypowiedzenie naszego wiernego i całkowitego „tak” na wyznana przez nas wiarę, przez powierzenie się całkowicie Temu, który jest ostatecznym „Amen” (Ap 3,14): Jezusowi Chrystusowi (KomKKK 217).**

Biskup Roman Marcinkowski